

RNSA



Rannsóknarnefnd samgönguslysa
[Komisja dochodzeniowa ds. wypadków komunikacyjnych]

Numer sprawy: 2023-025-S-013 Grímsnes GK 555

Data: 25.04.2023

Miejsce: Port Njardvik

Opis: Pożar, śmierć jednego rybaka, dwóch rybaków rannych, jeden z nich poważnie.

Dochodzenie prowadzone zgodnie z ustawą nr 18/2013 należy traktować jedynie jako wyjaśnienie powodów zajścia wypadków oraz incydentów komunikacyjnych. Jego celem nie jest orzekanie winy lub odpowiedzialności, lecz zmniejszenie prawdopodobieństwa, iż podobne wypadki z porównywalnymi konsekwencjami będą miały miejsce w przyszłości. Raporty komisji dochodzeniowej o konkretnych wypadkach i zdarzeniach nie mogą stanowić materiału dowodowego w sprawach sądowych.

Nr. 2023-025 S 013 Grímsnes GK 555

Nr w rejestrze statków:	0089
Nr IMO	5427382
Miejsce i rok budowy:	Flekkefjord Norwegia 1963 stal
GRT:	178.6
GT:	276.8
LOA:	36.05 m
LBP:	32.83 m
Szerokość:	6.72 m
Zanurzenie:	5.72 m
Napęd/silnik, rok budowy:	Caterpillar 671 kW, 1985
Liczba członków załogi:	5



Grímsnes ©Hilmar Snorrason

Dokumenty:

Raport policji

Dokumenty Komisji dochodzeniowej ds. wypadków komunikacyjnych

Celem tego raportu nie jest orzekanie winy lub odpowiedzialności i nie można go wykorzystywać jako materiał dowodowy w sprawie sądowej.

Opis zdarzenia:

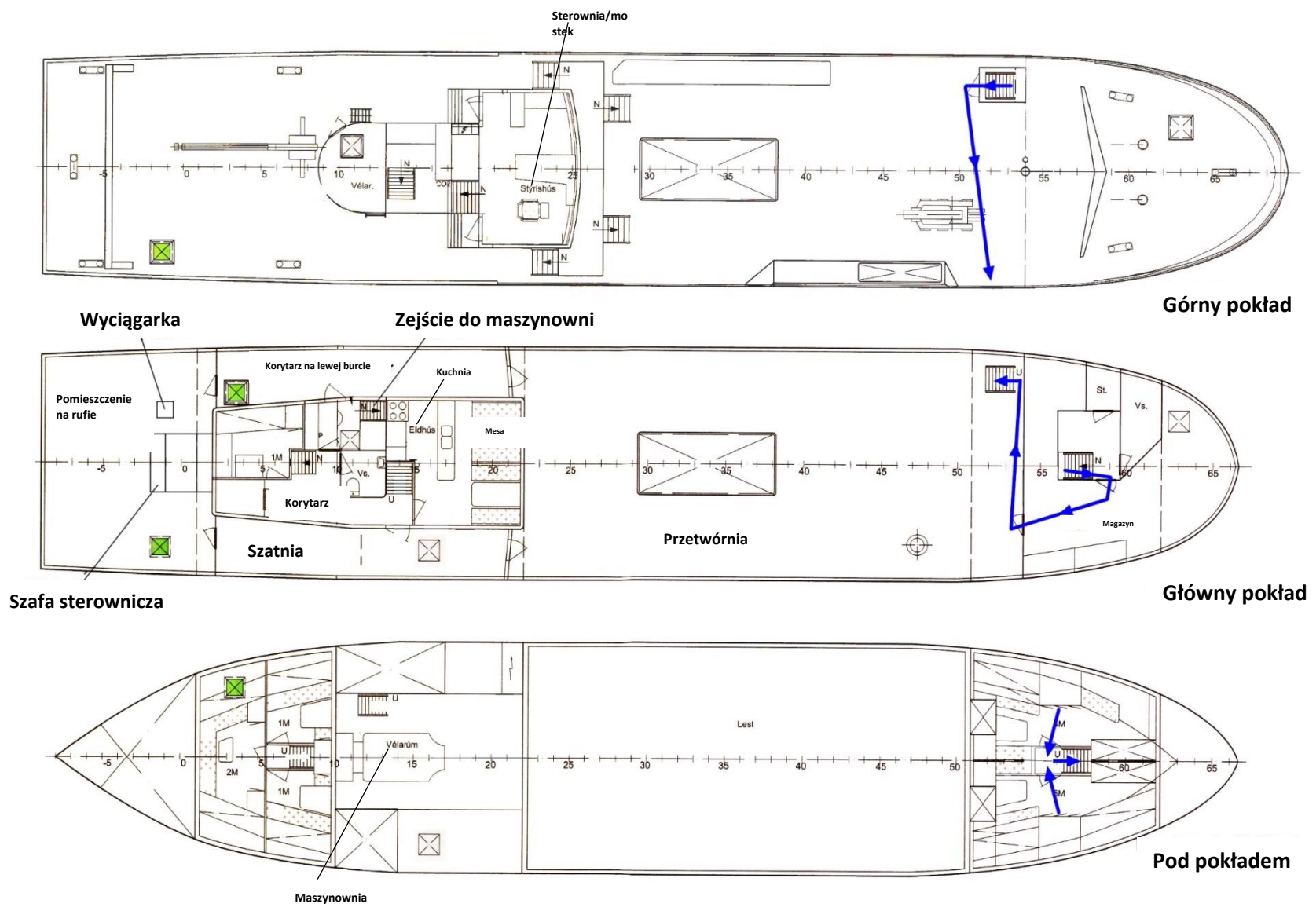
O godzinie 02:08 dnia 25.04.2023 zgłoszono pożar na kutrze Grímsnes GK 555, zacumowanym w porcie Njardvik. Pogoda: bezwietrzna lub lekki wiatr, brak opadów.

Na kutrze spało siedem osób z załogi. Przewieziono ich do szpitala. Jeden rybak został uznany za zmarłego. U jednego rybaka stwierdzono zatrucie dymem więc utrzymywano go w śpiączce przez ponad dwie doby. Przez pewien czas przebywał on w szpitalu, ale obecnie jest na dobrej drodze do wyzdrowienia. Inny rybak doznał oparzeń i przebywał w szpitalu przez okres jednej doby.

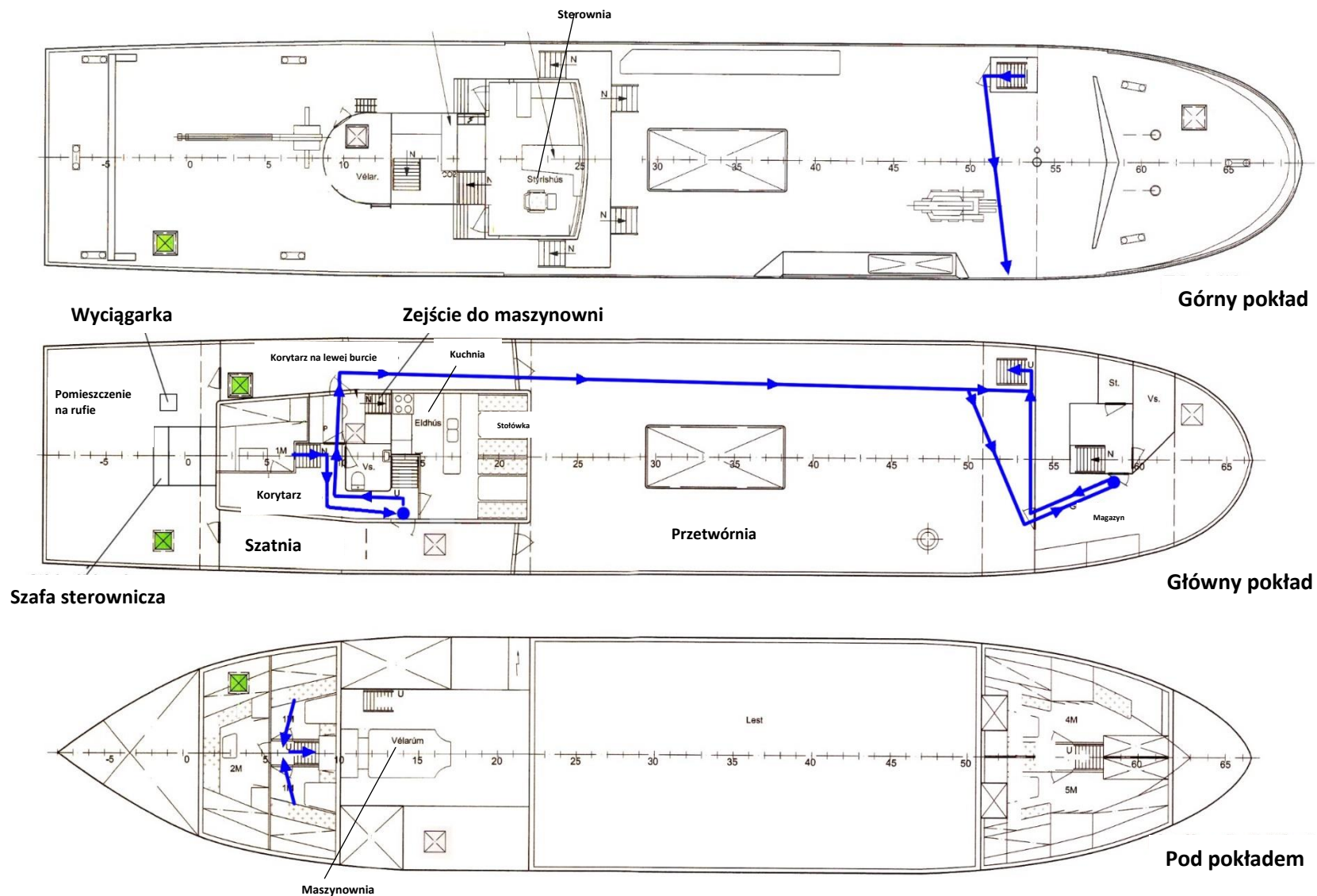
Podczas dochodzenia stwierdzono, co następuje:

- Na kutrze wybuchł duży pożar, który objął całkowicie jednostkę zaraz po tym, jak osoby, które zdołały się uratować, zeszły na keję. W tym samym czasie na miejsce zdarzenia przybyły pierwsze jednostki służby szybkiego reagowania.
- Pierwsze jednostki straży pożarnej przybyły na miejsce zdarzenia o godz. 02:28. Strażacy weszli na statek i znaleźli jednego, nieprzytomnego mężczyznę leżącego na górnym pokładzie.
- Podjęto próbę zejścia i znalezienia zaginionego członka załogi, lecz pożar był już na tyle duży, że strażacy musieli się wycofać. Gaszenie pożaru było trudne, ponieważ ogień zlokalizowany był na pokładzie głównym/środkowym, a dojście do niego było ograniczone. Z powodu wysokiej przewodności cieplnej ogień w czasie akcji gaśniczej rozprzestrzenił się, obejmując nowe obszary.
- Rozpoczęcie dochodzenia dotyczącego przyczyn pożaru nie było możliwe, ze względów bezpieczeństwa, wcześniej niż 27.04.202, czyli do czasu aż miejsce zdarzenia ostygło na tyle, żeby mogło zostać uznane za bezpieczne.
- Cztery osoby przebywały w rufowej części statku, a trzy spały w jego części dziobowej.
- W rufowej części kutra znajdowała się jedna kabina 2-osobowa oraz dwie jednoosobowe. Wizję lokalną rozpoczęto od dołu we wszystkich kabinach znajdujących się przy korytarzu na lewej burcie leżącym od strony stołówki oraz korytarza służącego jako szatnia, począwszy od strony szafki sterowniczej do korytarza na lewej burcie przez pomieszczenie, w którym jest zejście do maszynowni.

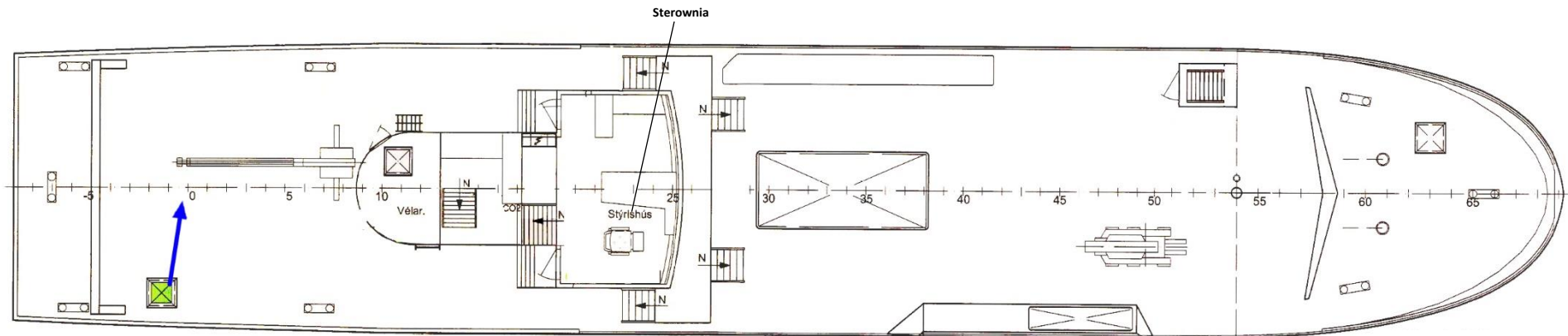
- Jednego ze śpiących w dwuosobowej kabinie mężczyzn obudził hałas oraz dym. Zbudził on kolegę, śpiącego razem z nim w tej kabinie.
- Następnie obudził on tych, którzy przebywali w kabinach jednoosobowych. Wstali od razu i udali się po schodach w stronę mesy. Gdy wyjrzeliby od strony szafki sterowniczej na korytarz służący za szatnię, zobaczyli duży ogień oraz dym.
- Stwierdzili również, że nie ma możliwości dostania się na mostek, niewidoczny z powodu dymu. Poszli więc z powrotem przez pomieszczenie, z którego schodzi się do maszynowni i dalej na korytarz na lewej burcie. Najkrótszą drogą stamtąd na zewnątrz było ponowne wejście do pomieszczenia na rufie i stamtąd na górę, a ponieważ wiedzieli, że inni mężczyźni znajdują się na dziobie, postanowili przejść przez pokład główny. Ogień utrzymywał się przy suficie i udało im się go ominąć.
- Jeden z mężczyzn poszedł i otworzył drzwi na górny pokład, na dziobie, a drugi obudził mężczyzn, którzy spali w dziobowej części statku. Wszyscy weszli na górny pokład na dziobie a stamtąd na keję. Gdy weszli na górny pokład, zobaczyli, że ten rybak, który obudził się jako pierwszy, wyszedł przez właz od strony sterowni. Mogli wtedy wskazać strażakom miejsce, w którym znajdował się zaginiony rybak.
- Ten, który obudził się jako pierwszy, zamierzał iść za pozostałymi dwoma, którzy byli w drodze na górę z kajut, ale zorientował się, że mężczyzna z jego kabiny się nie obudził więc zawrócił i go zbudził.
- Gdy zamierzali wyjść z kajut po schodach, napotkali na dużą ilość dymu oraz ogień przy suficie. Zawrócili i udało im się otworzyć właz ewakuacyjny znajdujący się na lewej burcie w ostatniej kabinie i przez niego wyjść. Patrz ilustracja nr 3.
- Właz ewakuacyjny do pomieszczenia na rufie znajduje się przy drzwiach z korytarza na lewej burcie.
- Mężczyzna, który obudził się jako pierwszy, wszedł do pomieszczenia na rufie i nad szafką sterowniczą znajdującą się z przodu pomieszczenia na środku dostał się na górę do schodów, i przez właz na górny pokład.
- Myślał, że kolega z kabiny jest za nim, ale go nie widział i tylko go słyszał w odpowiedzi na swoje wołanie.
- Dym był już gęsty i czarny, więc nic nie widział.
- Mężczyzna wyszedł na górny pokład, żeby zaczerpnąć świeżego powietrza i ponownie zszedł, ale nie dostał się do mężczyzny, który był na dole.
- Udało mu się ponownie wyjść na górny pokład i położył się, żeby być pod dymem i pukał w pokład, żeby spróbować naprowadzić kolegę. W tym miejscu znaleźli go strażacy nieprzytomnego. Zdjęcie 5.
- Miejscem źródła pożaru okazała się szatnia oraz zakłada się, że pożar został zainicjowany przez suszarkę. Zdjęcia 7, 8, 9 i 10.



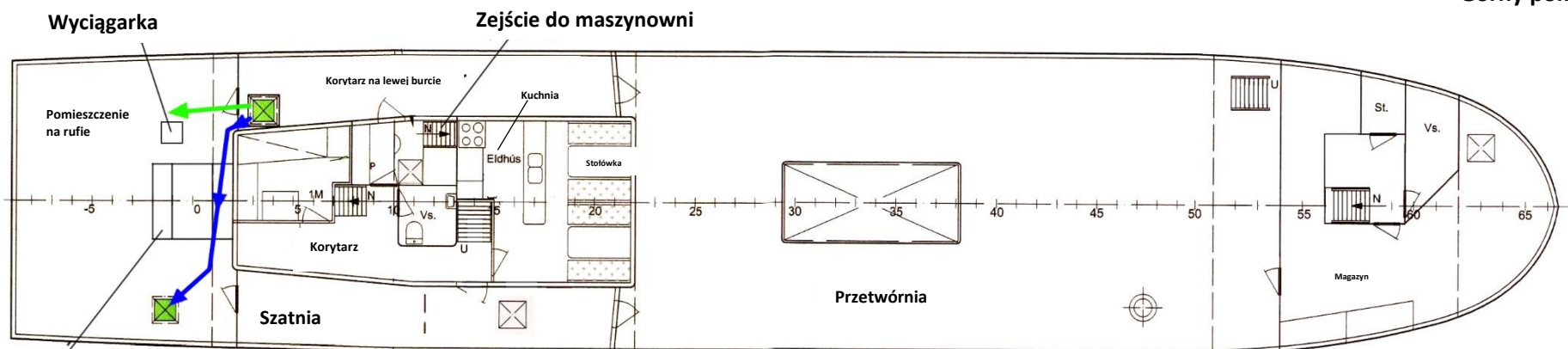
Ilustracja 1.
Pokazuje drogę osób, które spały w dziobowej części jednostki.



Ilustracja 2. Pokazuje drogę dwóch mężczyzn, którzy byli w jednoosobowych kabinach w tylnej części statku. Jak opisano powyżej poszli na górę w kierunku wyjścia do szatni, potem z powrotem i dalej na korytarz na lewej burcie oraz wzdłuż pokładu, na którym znajduje się przetwórnica. Jeden z nich otworzył drzwi na górny pokład, a drugi obserwował tych, którzy byli z przodu i wyszedł potem na górny pokład.

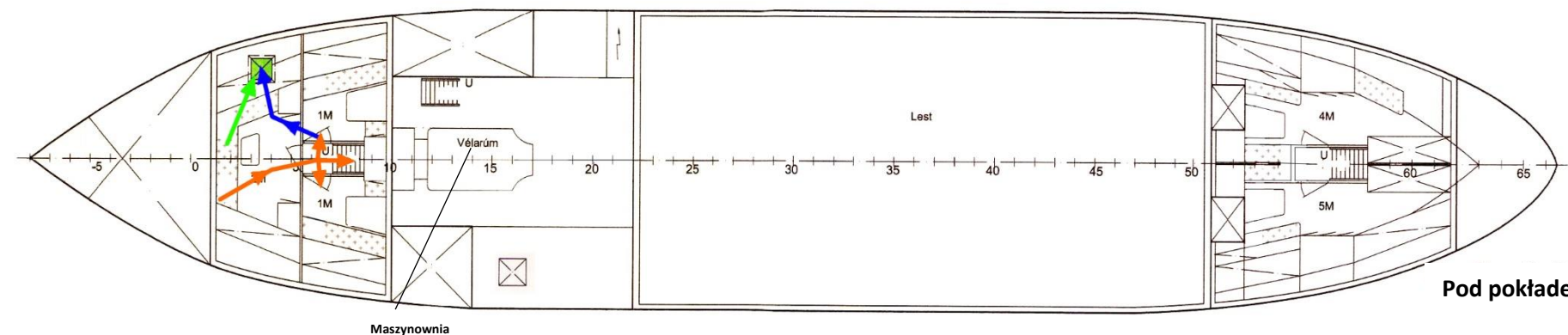


Górny pokład



Główny pokład

Szafa sterownicza



Pod pokładem

Ilustracja 3.

Droga przebyta przez mężczyznę, który obudził się jako pierwszy, przedstawiona poniżej w kolorach. Obudził się i zbudził kolegę, który był z nim w kabinie, a potem tych, którzy byli w kabinach jednoosobowych i miał zamiar iść za nimi na górę. Zorientował się, że brakowało jego kolegi z kabiny więc zawrócił. Obudził ponownie kolegę i zamierzał iść na górę, ale musiał się cofnąć z powodu ognia. Udało mu się otworzyć właz ewakuacyjny z kabiny na rufie wychodzący na korytarz na lewej burcie i udało im się nim wejść na górę. Dostał się do przejścia na górny pokład tak, jak pokazują strzałki. Zielone strzałki pokazują drogę zmarłego na górę przez właz ewakuacyjny i do pomieszczenia na rufie.



Zdjęcie 4.

Pomieszczenie na rufie widziane z wjazdu na górnym pokładzie. Wyciągarka na środku oraz szafka sterownicza na dole po prawej stronie.



Zdjęcie 5.

Wjazd z pomieszczenia na rufie wychodzący na pokład.



Zdjęcie 6.

Zdjęcie zrobione na lewej burcie w kierunku korytarza prowadzącego do maszynowni. Wyciągarka na środku zdjęcia oraz szafka sterownicza po jej prawej stronie. Mężczyzna, który obudził się pierwszy wyszedł ze zmarłym przez te drzwi, nad szafką sterowniczą do wjazdu prowadzącego na górny pokład. Zmarły doszedł do wyciągarki i tam został później znaleziony. Strażacy nie dotarli do niego, ponieważ statek był już wtedy całkowicie zajęty przez ogień.



Zdjęcie 7.

Widok z szatni na drzwi prowadzące do pomieszczenia na rufie. Suszarka znajduje się w środkowej części zdjęcia, ku lewej stronie. Zakłada się, że to właśnie ona zainicjowała pożar.



Zdjęcie 8.
Suszarka z przewodami.



Zdjęcie 9.



Zdjęcie 10.

Zdjęcie 9. Widok z drzwi prowadzących do pomieszczenia na rufie na korytarz, wzdłuż którego znajduje się szatnia. Suszarka oraz pralka w przedniej części zdjęcia.

Zdjęcie 10. Widok z pomieszczenia na rufie. Widoczna suszarka.



Zdjęcie 11.



Zdjęcie 12.



Zdjęcie 13.

Zdjęcie 11. Widok korytarza służącego za szatnię od strony szafki sterowniczej, w kierunku pokładu głównego. Drzwi na korytarz po lewej stronie.

Zdjęcie 12. Widok z pomieszczenia na rufie przez drzwi prowadzące na korytarz służący za szatnię, od strony szafki sterowniczej.

Zdjęcie 13. Widok przez drzwi na korytarz. W środku widać stołówkę.



Zdjęcie 14. Kuchnia.



Zdjęcie 15. Mesa.



Zdjęcie 16. Mostek.



Zdjęcie 17. Mostek.



Zdjęcie 18.



Zdjęcie 19.



Zdjęcie 20.



Zdjęcie 21.
Wyjście na pokład po lewej stronie zdjęcia.

Raport zatwierdzony przez Gudmundura Freyra Ulfarssona, Hilmara Snorrasona, Palmiego Jonssona oraz Hjortura Emilssona.